



Sygn. akt V CSK 180/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. S. i E. W.

przeciwko C. W.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 lutego 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 24 stycznia 2013 r.

uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację powodów (punkty 1 a i 1 c) oraz orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt 3) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowie W. S. i E. W. wnieśli o ustalenie, że prawa autorskie do Elektronicznego Systemu Konstatowania A.-E., w skład którego wchodzi zegar, antena wkładań i antena wlotowa wraz z oprogramowaniem przysługują im co do udziałów po 45% oraz pozwanemu C. W. co do 10%.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r. zmienił, oddalający powództwo, wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 września 2012 r. w ten sposób, że ustalił, iż powodom oraz pozwanemu C. W. przysługują prawa autorskie po 1/3 części, oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny ustalił, że wskazany elektroniczny system konstatowania czasu przylotu gołębi, tj. służący do pomiaru czasu przylotu indywidualnych gołębi, w 2006r. został dopuszczony, jako system oparty na nowych rozwiązaniach technicznych, przez Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых do pomiaru lotów konkursowych, a od 2008 r. po dokonaniu pewnych modyfikacji pozwany produkuje go i sprzedaje w ramach prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa. Powodowie podjęli próbę wprowadzenia wersji systemu pod nazwą B.-E., w związku z czym pozwany, twierdząc że jest jego pomysłodawcą i twórcą, wezwał do zaniechania tych działań jako czynów nieuczciwej konkurencji. Sąd pierwszej instancji uznał, że powodowie byli jedynie pomocnikami i wykonawcami innowacyjnej myśli pozwanego, o czym świadczy ich rola w procesie tworzenia systemu, przejawianie aktywności w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego i pod jego nadzorem, organizowanie przez niego procesu wykonawczego, finansowanie przedsięwzięcia, przyjmowanie reklamacji i podjęcie, po ujawnieniu wad systemu, decyzji o zakresie wprowadzenia zmian rozwiązań technicznych, obciążenie ryzykiem niepowodzenia projektu. W chwili tworzenia systemu jedynie E. W. był hodowcą gołębi, członkiem Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych i dysponował praktyczną wiedzą dotyczącą lotów gołębi, zasad i regulaminów konkursów. W. S. i C. W. dysponowali wiedzą techniczną, przy czym tylko pozwany prowadził samodzielną działalność gospodarczą, w ramach której produkował i wprowadził do obrotu system A.-E. W

latach 2004 - 2009 współpraca pomiędzy stronami układała się dobrze. Pozwany proponował W. S. zatrudnienie na stanowisku kierownika produkcji, a E. W. - przedstawiciela handlowego. Powodowie twierdzą, że strony planowały założenie spółki, której miały przysługiwać prawa autorskie do systemu.

Do budowy systemu A.-E. użyto dostępnych na rynku zespołów i urządzeń elektronicznych, przy czym nowością w porównaniu z innymi systemami była m.in. tzw. inteligentna antena pozwalająca na rejestrację czasu gołębi bez użycia zegara oraz możliwość dołączenia dowolnej ilości anten. Sąd odmówił dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu elektroniki na okoliczność porównania systemu oferowanego i sprzedawanego przez pozwanego z systemem opracowanym przez powodów uznając, że teza dowodowa została wadliwie sformułowana. Sąd Apelacyjny za nietrafny uznał zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie wniosku o przeprowadzenie wskazanego dowodu.

Sąd wskazał, że istotne dla rozstrzygnięcia sporu są ustalenia dotyczące powstania spornego systemu w jego pierwotnej wersji, tj. współpracy stron w okresie od początku 2004 r. do listopada 2006 r., kiedy system był tworzony i przygotowany do wdrożenia. Ta wersja bowiem zawierała w sobie myśl twórczą, a jej późniejsze udoskonalanie, modyfikacje i zmiany z punktu widzenia treści żądania pozwu nie miały znaczenia. Oceniając odmiennie zgromadzony materiał dowodowy uznał, że pozwany nie był wyłącznym twórcą „utworu w postaci Elektronicznego Systemu Konstatowania A.-E.” Jego zdaniem udział powodów oraz pozwanego w powstawaniu systemu, realizowany we wskazanym okresie w ramach współpracy, miał charakter twórczy w tym znaczeniu, że bez uczestnictwa któregośkolwiek z nich pierwotna wersja, prototyp i system w wersji dopuszczonej do użytkowania nie powstałyby. Stwierdził, że nieistotne dla rozstrzygnięcia są okoliczności dotyczące sposobu finansowania, produkcji urządzeń, podejmowania czynności w ramach działalności gospodarczej prowadzonej wyłącznie przez pozwanego, które miałyby znaczenie dopiero przy rozliczeniach majątkowych współtwórców. Współpraca stron była odbierana na zewnątrz jako wspólne tworzenie projektu, a kierowanie przez pozwanego projektowaniem i wykonaniem systemu, czego zdaniem Sądu dowody nie potwierdziły, nie wyklucza współautorstwa powodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie nie zdołali

wykazać wysokości przysługujących im udziałów, wobec czego zastosowanie ma zasada domniemania równości udziałów współtwórców (art. 9 zd. drugie prawa autorskiego).

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości. Opierając ją na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c., zarzucił naruszenie:

- art. 8 ust. 1 w zw. z art. 1 pr. aut. polegające na błędnej wykładni i przyjęciu, że o twórczym i indywidualnym charakterze działań twórcy w rozumieniu tych przepisów decyduje wyłącznie fakt rzeczywistego udziału przy opracowaniu prototypu utworu, nawet w sytuacji, gdy udział ten polega jedynie na przedstawieniu pomysłu na utwór, bądź też wyłącznie na wykonywaniu czynności o charakterze technicznym;
- art. 8 ust. 2 pr. aut. polegające na jego błędnym niezastosowaniu w ustalonym stanie faktycznym i przyjęciu, że przepis ten nie stosuje się przy ustaleniu domniemania przysługiwania przymiotu twórcy spornego utworu pozwanemu, jako osobie której nazwisko w tym charakterze uwidoczniono na egzemplarzach utworu i której autorstwo podano do publicznej wiadomości także w inny sposób w związku z rozpowszechnianiem spornego utworu;
- art. 9 ust. 1 pr. aut. polegające na jego wadliwej wykładni i błędnym zastosowaniu oraz ustaleniu na jego podstawie domniemania autorstwa powodów - czyli charakteru twórczego i indywidualnego ich działań przy opracowaniu prototypu utworu, a nieuwzględnienia pierwszej części dyspozycji tego przepisu, tj. możliwości jego zastosowania wyłącznie w przypadku uprzedniego ustalenia autorstwa utworu - czyli twórczego charakteru działań osób współpracujących przy opracowaniu utworu;
- art. 278 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu ustaleń faktycznych wymagających wiadomości specjalnych, tj. dotyczących twórczego i indywidualnego charakteru działań powodów związanych z opracowywaniem prototypu utworu bez przeprowadzania dowodu z opinii biegłego.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji powodów w całości.

W odpowiedzi na skargę powodowie wnieśli o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył:

Nie można odmówić zasadności skardze kasacyjnej w zakresie wskazującym na wadliwą wykładnię art. 8 ust. 1 w zw. z art. 1 oraz na błędne zastosowanie, w następstwie jego nieprawidłowej wykładni, art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz. U. 2006 r., Nr 90, poz. 631) - dalej jako: prawo autorskie lub p.a. Przyjmując, że przepis powyższy może być podstawą ustalenia współautorstwa, Sąd odwoławczy poprzestał na stwierdzeniu, że strony współpracowały, a ich partycypacja miała „charakter twórczy w tym znaczeniu, że bez udziału któregośkolwiek z trzech współpracowników system w wersji dopuszczonej do użytkowania by nie powstał”. Sąd, dokonując takiego uogólnienia, w istocie błędnie utożsamiał pojęcia współpracy i współtwórczości oraz zaniechał ustalenia indywidualnych czynności stron, a następnie ich kwalifikacji w aspekcie przepisów prawa autorskiego. Punktem wyjścia ocen, stanowiących istotę subsumcji, powinno być w tym wypadku odwołanie do podstawowych pojęć prawa autorskiego takich jak utwór, twórca, współtwórca a w braku definicji legalnych do ich interpretacji ukształtowanej w judykaturze i doktrynie prawniczej.

Pojęcie utworu zdefiniowane jest w art. 1 prawa autorskiego. Podkreślić należy szczególne problemy związane z kwalifikacją dzieła będącego rezultatem działalności technicznej. Odniósł się do nich Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04 (OSNC 2006, nr 5, poz. 92) wskazując, że przejawem działalności twórczej jest będący wynikiem samodzielnego wysiłku autora rezultat, różniący się od innych rezultatów, a indywidualny charakter dzieła wyraża się w tym, że odbiega ono od innych przejawów podobnego działania w sposób świadczący o jego swoistości i niepowtarzalności. Fakt, iż możliwe jest

uzyskanie analogicznego rezultatu przez różnych autorów, nie stanowi samodzielnej przesłanki wykluczającej przypisanie danemu przejawowi działalności twórczej charakteru indywidualnego w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut. Kategoria „dzieł technicznych” jest szersza niż „dokumentacja techniczna”, rozumiana jako zespół dokumentów zawierających dane techniczne umożliwiające wyprodukowanie i eksploatację urządzeń technicznych. Dokumentacja techniczna często znajduje się „na granicy” ochrony prawno-autorskiej, ale możliwe jest w oznaczonych okolicznościach uznanie jej za przedmiot ochrony wynikającej z prawa autorskiego. Ochronie tej nie podlega samo techniczne rozwiązanie zawarte w dokumentacji, gdyż z reguły stoi temu na przeszkodzie brak cechy indywidualności, ale może ona objąć „dzieła techniczne”, jeżeli konkretna dokumentacja ma cechy wyróżniające i zawiera - uzyskane przy wykorzystaniu swobody twórczej - swoiste cechy osiągnięte dzięki indywidualnemu wkładowi pracy twórczej autora. Granice indywidualnego ukształtowania dzieła technicznego są znacznie węższe przy dokumentacji dla celów produkcyjnych (wykonania urządzenia), a szersze przy dokumentacji dla celów informacyjnych lub sporządzanej w formie instrukcji obsługi lub opisów konstrukcji i działania urządzeń. Także wówczas, gdy możliwe jest, że różne osoby zdołają osiągnąć taki sam rezultat, ale poszczególne elementy twórczego wyboru i przedstawienia nie są tożsame, przy kształtowaniu treści i formy dzieła twórca korzystał z obszaru swobody, a rezultat pracy nie był przez wymagania z góry postawione całkowicie zdeterminowany, wreszcie gdy występują w nim elementy, których kształt zależał od osobistego ujęcia powstałe dzieło może być uznane za samodzielny utwór”.

Chwilą stworzenia utworu jest moment, w którym akt twórczości przejawia się na zewnątrz, poza sferę przeżyć intelektualnych twórcy, przy czym owo uzewnętrznienie może nastąpić w jakikolwiek sposób i oznacza ustalenie utworu, chociażby miał postać nieukończoną. Nie jest również konieczne nadanie mu formy materialnej. Wystarczające jest twórcze indywidualne rozwiązanie, polegające na samodzielnym doborze, układzie, uporządkowaniu elementów nawet dostępnych i wykorzystywanych w zbliżonym celu. Utwór stanowi oryginalną twórczą całość od osiągnięcia końcowego rezultatu (ustalenia), co nie wyklucza dokonywania zmian

i usuwania wad. Utwór stanowiący połączenie wkładów twórczych jest rezultatem współtwórczości.

Jak podkreśla się w nauce prawa celem konstrukcji współautorstwa jest uregulowanie stosunków wewnętrznych między współautorami w zakresie wykonywania prawa do całości utworu i zasad jego ochrony. Wspólność autorskich praw majątkowych do utworu jest jedną z postaci wspólności praw i, w wypadku sporu, możliwe jest dochodzenie ochrony prawnej poprzez wytoczenie powództwa o ustalenie istnienia po stronie oznaczonych osób, o statusie współtwórców wspólnego prawa autorskiego, stosunku prawnego w postaci wspólnego prawa oraz określenie wielkości udziałów w nim na podstawie wkładów ich pracy twórczej. Jeżeli w powstawaniu utworu uczestniczy kilka osób, status współtwórcy przysługuje tylko tym, które wniosły twórczy wkład o indywidualnym charakterze, przy czym takie same przesłanki zdolności prawn-autorskiej twórczości pojedynczego twórcy obowiązują w odniesieniu do utworów będących rezultatem współtwórczości. W orzecznictwie wskazuje się, że takiego charakteru nie ma współpraca polegająca na dokonywaniu czynności pomocniczych, nawet kwalifikowanych i wymagających własnej inicjatywy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1972 r., II CR 575/71, OSNC 1973, nr 4, poz. 67) lub technicznych ściśle realizowanych według wskazówek innych osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 150, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, nie publ.).

Jako podstawową cechę dzieła współtwórców Sąd Najwyższy wskazał element łączności wkładu twórczego kilku autorów, przy czym współtwórczość wyrażać ma się w tym, że jedno dzieło (utwór) stanowi niepodzielną całość, jest wspólne i nierozdzielne pod względem procesu twórczego, który doprowadził do jego powstania (tzw. "zestrojenie wysiłku") - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1973 r., II CRN 420/72, nie publ. Twórcza praca autorów nie musi być wspólna ani równoczesna, powinna jednak zachodzić taka relacja, że każda z nich z osobna nie doprowadziłaby do stworzenia samodzielnego dzieła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1970r., II CR 666/60, OSP 1972, nr 2, poz. 30). Współtwórcy mogą uczestniczyć na różnych etapach powstawania utworu, ale

muszą współdecydować o jego ostatecznym kształcie. Decydujące znaczenie ma fakt polegający na udziale w procesie powstawania utworu, a drugorzędne wartościowanie - ich wkład nie musi być równy w znaczeniu rozmiaru (wielkości), sposobu wyrażenia, charakteru i ekwiwalentnej wartości, może ale nie musi dać się wyodrębnić i mieć samodzielne znaczenie, jednak zawsze powinien być twórczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012r., II CSK 188/11, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r., II CSK 527/10, nie publ.). W chwili obecnej, po początkowej rozbieżności poglądów judykatury, w zasadzie dominuje stanowisko, że niezbędnym jest aby współpraca była wynikiem porozumienia, obejmującego stworzenie wspólnym wysiłkiem wspólnego dzieła przy wzajemnej akceptacji wkładów twórczych, przy czym nie wyklucza się jego formy konkludentnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., III CKN 1096/00). W piśmiennictwie zdecydowanie przeważa pogląd, zgodnie z którym porozumienie współtwórców obejmujące co najmniej zamiar stworzenia wspólnym wysiłkiem utworu i jego materializacji jest konieczną przesłanką współtwórczości.

Nie można odmówić zasadności zarzutowi naruszenia prawa procesowego o tyle, że w zakresie ustaleń wymagających wiedzy specjalnej sąd powinien opierać się na opinii biegłego, a brak precyzyjnego sformułowania tezy dowodowej ma charakter drugorzędny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, nie publ.).

Chybione jest natomiast wskazanie na naruszenie art. 8 ust. 2 prawa autorskiego, przez nie zastosowanie na skutek pominięcia domniemania prawnego dotyczącego autorstwa pozwanego. Powołany przepis stanowi, że domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidoczono na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w jakikolwiek inny sposób w związku z rozpowszechnianiem utworu. Niezależnie od tego, że domniemanie takie ma charakter wzruszalny i powodowie, wnosząc powództwo o ustalenie, że prawa autorskie przysługują trzem współtwórcom w oczywisty sposób zmierzali do jego obalenia, zagadnienia objęte hipotezą przedmiotowej normy nie były objęte postępowaniem. W szczególności nie potwierdzono, aby w jakikolwiek sposób na przedmiocie materialnym utrwalającym utwór (urządzeniach tworzących system) umieszczono nazwisko pozwanego oraz

aby ujawniono go publicznie jako wyłącznego autora. Nie jest wystarczające dla takiego ustalenia oferowanie, podjęcie produkcji i wprowadzanie do obrotu wskazanych urządzeń przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Uzasadnione podstawy kasacyjne skargi kasacyjnej skutkują koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.), z pozostawieniem Sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).